

Łukasz Kosowski

## CHOMEJNI I JEGO IDEOLOGICZNA SPUŚCIZNA

Trudno przecenić geopolityczne znaczenie Iranu dla współczesnych stosunków międzynarodowych. Chodzi zarówno o centralne położenie geograficzne w Eurazji, siłę polityczną islamu szyickiego, ale także oddziaływanie ideologiczne irańskiej rewolucji z 1979 r. na cały Środkowy i Bliski Wschód. W konsekwencji Teheran jest jednym z kluczowych graczy w układzie regionalnym, a ze względu na aspiracje nuklearne – nawet globalnym.

Przejście władz irańskich od metod rewolucyjnych do ewolucyjnych oraz większy niż za czasów imama Chomejniego pragmatyzm w stosunkach międzynarodowych nie pomniejsza bynajmniej możliwości oddziaływania Iranu na bieg wydarzeń w regionie i na świecie<sup>1</sup>. Jest wręcz na odwrót: zrozumienie stanowiska Teheranu wobec głównych zagadnień polityki międzynarodowej oraz podjęcie dialogu z władzami irańskimi jest kluczem do stabilizacji i normalizacji sytuacji w regionie blisko- i środkowowschodnim. Zrozumienie stanowiska Teheranu nie jest z kolei możliwe bez odniesienia się do myśli politycznej imama Chomejniego.

Ten charyzmatyczny przywódca ukształtował bowiem dzisiejszy Iran i nadal pozostaje mentorem dla elity rządzącej Iranem, z prezydentem Mahmudem Ahmadinedżadem na czele.

---

<sup>1</sup> Zob.: K. Sadjadpour, *Reading Khamenei: The World View of Iran's Most Powerful Leader*, Washington 2008.

## Życie i rewolucja

Znaczenie wielkiej Rewolucji Islamskiej, która dokonała się dzięki wysiłkowi milionów wspaniałych mężów oraz za cenę krwi tysięcy męczenników, którzy zostali bądź zabici, bądź okaleczeni na całe życie i która postrzegana jest jako źródło nadziei i inspiracji dla milionów uciśnionych istot ludzkich, jest tak wielkie, że wymyka się jakimkolwiek opisowi czy ocenie werbalnej<sup>2</sup>

– tak napisał o wydarzeniach 1979 r. imam Chomejni. Kiedy burzliwe wydarzenia wyniosły go do władzy, zakładał, że jego wizja sprawiedliwego społeczeństwa spełni się nie tylko w Iranie, ale przekroczy granice tego kraju, aby objąć cały świat muzułmański<sup>3</sup>. Zanim jednak wizja ta zaczęła być wdrażana w życie, Chomejni musiał przebyć długą drogę, z niewielkiego miasta Chomein do stolicy państwa. Jego życie i pochodzenie przez lata działalności spisywano i wielokrotnie komentowano, mitologizując, nawiązując na przykład do biedy, w której się jakoby wychowywał oraz do rzekomych podobieństw biografii jego i proroka Mahometa<sup>4</sup>.

W rzeczywistości Ruhollah Chomejni urodził się w 1902 r. w rodzinie znanej w centralnym Iranie. Jego matka pochodziła z rodziny właściciela ziemskiego, znanego duchownego z Isfahanu. Ojciec natomiast był wykształconym w Isfahanie i An-Nadżafie teologiem wyższego stopnia, który zginął kilka miesięcy po narodzinach Ruhollaha w drodze do Iraku.

Chłopiec, dorastając bez ojca, zaczął zdobywać religijne wykształcenie w rodzinnym mieście w wieku 6 lat. Gdy miał lat 16 znalazł mentora w osobie Abdul Karima Ha'eriego, duchownego najwyższego stopnia. Wśród jego nauczycieli znaleźli się również najwyżsi rangą duchowni z Komu, a wśród nich autorytet w sprawach kontrowersyjnego tematu mistycyzmu. Po śmierci Ha'eriego nowym ajatollahem został Mohammad Borudżerdi, z którym Chomejni utrzymywał bliskie stosunki. To właśnie za jego urzędowania przyszły Najwyższy Przywódca Islamskiej Republiki zaangażował się w politykę, publikując pracę atakującą ideologię wahhabizmu oraz współczesnych mu sekularystów. Jednakowoż bardziej aktywnie zaczął działać w polityce dopiero po śmierci Borudżerdiego, występując przeciwko tak zwanej Białej Rewolucji, programowi reform ogłoszonemu przez szacha Iranu – który, według irańskich kręgów religijnych, prowadził kraj i społeczeństwo ku niewłaściwym celom.

Chomejni został uwięziony w 1963 r. i wyszedł na wolność dopiero po roku. Ponieważ nie zaprzestał działalności antyrządowej, deportowano go do Turcji, skąd udał się najpierw do Iraku, a później do Francji. Na obczyźnie przebywał

<sup>2</sup> Fragment z: *The Complete Text of Imam Khomeini's Divine will and Political Testament* [Matn-e Kamel-e Vasiyatnameh-e Elahi va Siyasi-ye Imam Khomeini], przekł. angielski na zlecenie IRNA (Islamic Republic News Agency), [www.server32.irna.com/occasion/ertehal/english/will/lmnew1.htm](http://www.server32.irna.com/occasion/ertehal/english/will/lmnew1.htm). Tytuł perski można przetłumaczyć jako *Zbiór doskonałych orzeczeń boskich i politycznych imama Chomejniego* (za pomoc dziękuję Panu Profesorowi Jerzemu Hauzińskiemu – Ł.K.).

<sup>3</sup> K. Sadjadpour, *Reading Khamenei...*

<sup>4</sup> O życiu i działalności imama zob. np.: B. Moin, *Khomeini: Life of the Ayatollah*, New York 2000; E. Abrahamian, *Khomeinism: Essays on the Islamic Republic*, Berkeley 1993.

piętnaście lat, by powrócić do Iranu w 1979 r. jako przywódca ruchu, który doprowadził do upadku rządów szacha<sup>5</sup>.

Islamska Rewolucja była uwarunkowana historią Iranu od co najmniej przewrotu Rezy Chana w 1925 r. Ten młody oficer odsunął od władzy dynastię Kadżarów i przeprowadził szeroko zakrojone reformy na wzór reform Atatürka w Turcji. W polityce zagranicznej Reza Chan umacniał stosunki z Niemcami, drażniąc tym samym Anglię i Rosję, które kontrolowały Iran głównie przez system uzależnień finansowych od banków europejskich. W czasie II wojny światowej Iran został zajęty przez wojska radzieckie i brytyjskie; faktyczna okupacja kraju trwała do 1946 r. Koniec obecności militarnej nie oznaczał jednak, że wpływ zachodnich mocarstw na politykę wewnętrzną Iranu osłabł. Wprost przeciwnie – jak się powszechnie uważa, kraje zachodnie, a zwłaszcza USA, odegrały przez swoje wywiady główną rolę w obaleniu antyzachodniego rządu Mohammada Mossadeka w 1951 r.

W kolejnych dziesięcioleciach szach prowadził politykę w ścisłym sojuszu z Zachodem oraz wdrażał reformy nawiązujące do zachodnich modeli rozwojowych. Opozycja, która krytykowała zarówno politykę zagraniczną szacha, jak i kierunek przemian wewnętrznych, była prześladowana. Jej trzon stanowiły siły skupione wokół kręgów religijnych i opierające się na modelu rozwoju opartym na doktrynie społecznej islamu. W miarę potęgowania represji, narastał także sprzeciw tych sił. Kiedy na czele opozycji religijnej stanął Chomejni, ferment rewolucyjny jeszcze bardziej się nasilił. Łącząc w swojej ideologii populizm, nacjonalizm i żarliwość religijną, Chomejni stał się niezwykle popularnym przywódcą islamskiego odrodzenia, prowadzącym masy ku lepszej przyszłości<sup>6</sup>.

W tym też czasie najwyraźniej dała się odczuć słabość irańskich intelektualistów o orientacji świeckiej. Kiedy doszło do znamienitych wydarzeń ze stycznia 1979 r. i władza znalazła się w rękach Chomejniego, intelektualiści świeccy uznali, że

duchowi przywódcy, którzy doszli do władzy, są tylko figurantami i ich rządy będą krótkotrwałe. Postrzegali całą sytuację jako przykład „ideologicznej hegemonii” religii, będącej następstwem braku swobód politycznych, która stała się popularnym kanałem służącym wyrażeniu odmiennego politycznego stanowiska. Zakładali, że możliwym będzie utrzymanie tego duchowego układu w rządzie, by ostatecznie zastąpić go czymś bardziej „racjonalnym” i „historycznym”, a przynajmniej czymś mniej anachronicznym i odmiennym<sup>7</sup>.

W swej analizie nie dostrzegli jednak siły chomejnizmu, który na długie lata stał się dominującą ideologią na irańskiej scenie politycznej.

<sup>5</sup> Na temat współczesnej historii Iranu zob. m.in.: N. R. Keddie, *Współczesny Iran. Źródła i konsekwencje rewolucji*, przeł. I. Nowicka, Kraków 2007; A. Ervand, *A History of Modern Iran*, Cambridge 2008.

<sup>6</sup> O rewolucji zob. m.in.: *Iran: The Khomeini Revolution*, red. M. Wright, London 1989.

<sup>7</sup> A. Gheissari, *Iranian intellectuals in the Twentieth Century*, Austin 1998, s. 109–110.

## Ideologiczna spuścizna

W zachodnich komentarzach częsty jest pogląd, że Chomejni był religijnym fundamentalistą i że jego ideologię należy traktować jako formę islamskiego radykalizmu. Wydaje się, że obraz chomejnizmu, który wyłania się z utrzymanych w tym tonie komentarzy, nie jest pełny, a tym samym – niepoprawny. Najcelniej ideologię Chomejniego scharakteryzował Ervand Abrahamian w swojej książce *Khomeinism: Essays on the Islamic Republic* z 1993 r. Chomejnizm jest w tym ujęciu formą populizmu odpowiadającego potrzebom danej sytuacji społecznej i koniunktury politycznej i to nie tylko skali lokalnej, lecz również globalnej. Samo nawiązywanie w polityce do świętych tekstów nie świadczy jeszcze o fundamentalizmie, gdyż w ten sposób manipuluje nimi większość bliskowschodnich polityków. Chomejni nie odrzucił roli duchowieństwa w interpretowaniu tekstów religijnych, co jest znamienne dla ruchów fundamentalistycznych. Również samo poszukiwanie inspiracji do działań w pierwszych wiekach islamu, znanych jako Złoty Wiek, nie jest fundamentalizmem, gdyż na tej podstawie należałoby uznać, że wszyscy muzułmanie są fundamentalistami<sup>8</sup>.

Dalej, idąc za Ervandem Abrahamianem: jeśli częścią fundamentalizmu miałyby być odrzucenie idei państw narodowych, granic państwowych oraz wprowadzenie ustawodawstwa i instytucji społecznych wzorowanych na tych, o których piszą wczesne teksty religii muzułmańskiej, to również i w tym przypadku Chomejni nie może być uznany za fundamentalistę. Wbrew powszechnym wyobrażeniom był on bowiem elastyczny w swych poglądach, tworząc ideologię skupiającą się bardziej na problemach społecznych i politycznych niż na islamie jako religii *sensu stricto*. Ostatecznie chomejnizm ma więcej wspólnego z populizmem obecnym w wielu krajach Trzeciego Świata, ze szczególnym wskazaniem na kraje latynoamerykańskie niż ze znanymi formami fundamentalizmu religijnego.

Swoją polityczną spuścizną Ruhollah Chomejni najlepiej ujął w spisanim na łożu śmierci testamencie politycznym, który niemalże od razu po opublikowaniu stał się wyznacznikiem politycznych trendów w Iranie. Chomejni wyraża w tym dokumencie swój pogląd na kluczowe, według niego, problemy współczesności, skupiając się, tak jak i w swojej działalności, na polityce i społeczeństwie.

## Spojrzenie na państwo

Islam oraz islamski rząd są boskimi formami, których wykorzystanie zapewnia szczęście człowiekowi przez cały czas na tym i na tamtym świecie. Mogą one położyć kres niesprawiedliwości i korupcji oraz pomóc człowiekowi w osiągnięciu doskonałości. [...] Islam jest systemem zrównoważonym i umiarkowanym, który uznaje własność prywatną i regulowane formy produkcji oraz konsumpcji.

---

<sup>8</sup> E. Abrahamian, *Khomeinism...*, s. 14.

Jeśli takowy system zostanie wdrożony w życie, wtedy uformuje się solidna gospodarka i zapanuje sprawiedliwość społeczna, ponieważ równowaga społeczna jest konieczna dla trwałości systemu<sup>9</sup>.

Komentując te słowa, należy powiedzieć, że dominujący w Iranie szyizm, nie wykształcił – w odróżnieniu od sunnizmu – jednorodnej teorii prawa i państwa. Duchowni szyicy byli w tej kwestii podzieleni przez długie wieki, odrzucając prawomocność rządów wielu panujących. Zgadzała się natomiast co do tego, że jedynymi prawomocnymi dziedzicami władzy państwowej jest dwunastu Imamów. Ponieważ ostatni z tych Imamów zaginął w tajemniczych okolicznościach we wczesnym okresie szyizmu, problem, kto powinien rządzić państwem i społeczeństwem, jawił się z całą ostrością. Niektórzy teolodzy szyicy akceptowali z zastrzeżeniami istniejące państwo i władzę, cytując Szóstego Imama Jafara Sadaqę: „Jeśli wasz władca jest zły, proście Boga, by go zmienił; jeśli zaś jest on dobry, wtedy proście Boga o przedłużenie jego życia”<sup>10</sup>. Inni zaś jednoznacznie popierali władze państwowe, co zbliżało ich poglądy do sunnitów<sup>11</sup>. W trakcie toczących się przez wieki dyskusji nikt całkowicie nie negował rządu i nie podważał roli duchowieństwa i jego wpływu na państwo. Duchowny żyjący na początku XIX w., Ahmad Naraqi, twierdził, że duchowieństwo ma większy autorytet niż szachowie, jednak nie zdefiniował swojego poglądu<sup>12</sup>. Większość postrzegała duchownych jako strażników prawa (*welayat-e faghih*), którzy z definicji są apolityczni<sup>13</sup>.

Chomejni zaczynał swoją działalność polityczną, stojąc na klasycznym dla szyizmu stanowisku, zgodnie z którym krytykował szacha za grzechy świeckości – zamykanie szkół dla duchowieństwa, sądów religijnych i zastępowanie ich świeckimi, przyzwolenie na spożywanie alkoholu itd. W tym czasie nie chodziło mu o obalenie władcy, a raczej nakłonienie go do większego szacunku dla religii, dopuszczenia większej liczby duchownych do parlamentu oraz zmodyfikowanie prawa przez poszanowanie świętego prawa koranicznego. Dopiero później, gdy przebywał na wygnaniu, pod wpływem pogłębiającego się niezadowolenia z rządów szacha, przyjął opcję radykalną wyrażaną przez część intelektualistów. Ostatecznie uznał monarchię za „pogański wynalazek” zapożyczony przez Omajjadów od Rzymian i Sasanidów, któremu muzułmanie mieli obowiązek się przeciwstawić. Ponadto przedstawił listę powodów, dla których duchowieństwo powinno było

<sup>9</sup> *The Complete Text of Imam Khomeini's Divine...*

<sup>10</sup> Cyt. za: E. Abrahamian, *Khomeinism...*, s. 19.

<sup>11</sup> Na temat szyizmu i władzy w szyizmie zob.: M. Moaddel, *The Shi'i Ulama and the State In Iran, Theory and Society*, „Theory and Society” 1986, Vol. 15, No. 4, s. 15; S. M. Allamah, *Shi'ite Islam*, przeł. S. Husayn Nasr, New York 1975; M. Momen, *An Introduction to Shi'i Islam: The History and Doctrines of Twelver Shi'ism*, Yale 1987; H. Halm, *Shi'ism*, New York 2004.

<sup>12</sup> Zob.: *Early Propagation of Wilayat-i Faqih, Expectations of the Millennium*, red. H. Nasr, H. Dabashi, V. Nasr, New York 1989, s. 288–300.

<sup>13</sup> Zob.: M. Stolarczyk, *Iran. Państwo i religia*, Warszawa 2001; wykłady Chomejnigo: *The Jurist's Guardianship: Islamic Government (Velayat-e Faqih: Hokumant-e Islami)*, przeł. H. Algar, [www.wandea.org/pl/khomeini-pdf/hukumat-i-islami.pdf](http://www.wandea.org/pl/khomeini-pdf/hukumat-i-islami.pdf).

przejąć rządy, podkreślając, że w czasach kryzysu właśnie duchowieństwo podtrzymało „świadomość narodową” i chroniło państwo „przed imperializmem, sekularyzmem, oraz innymi -izmami przybyłymi z Zachodu”<sup>14</sup>.

Po przejściu władzy Chomejni stworzył dziwny z zachodniego punktu widzenia twór państwowy, łączący elementy systemów totalitarnych i demokratycznych, trzymając się w zasadzie tylko jednej wytycznej: było nią stałe umacnianie Republiki Islamskiej jako strażniczki islamu i muzułmańskiego prawa. Jak zauważył Vali R. Nasr<sup>15</sup>, Chomejni „uczynił fundamentalizm muzułmański polityczną siłą, która może zmienić muzułmańską politykę od Maroka po Malezję”<sup>16</sup>. Odwołując się do prawa muzułmańskiego zagwarantował własność prywatną, ale utrzymał nad nią kontrolę, podobnie jak nad całym społeczeństwem, również przez odwołanie się do prawa religijnego. Ten socjopolityczny zabieg jest do dziś obecny i widoczny w kulturze politycznej oraz działaniach współczesnych polityków irańskich.

Irański system polityczny stworzony przez Chomejniego łączy w sobie elementy teokracji z elementami demokracji<sup>17</sup>. W systemie tym krajem rządzi warstwa jednoznacznie opowiadająca się za Rewolucją. Tylko ci, którzy wspierają idee Rewolucji, mają możliwość bezpośredniego i demokratycznego wpływania na rząd, krytykowania go i kształtowania jego składu oraz polityki. Instytucje państwowe są demokratyczne, ale bardziej w założeniu niż w praktyce. Przeciwnicy Rewolucji nie mają bowiem możliwości wpływania na nie lub uczestniczenia w ich pracach. Podstawą takiego układu jest potrzeba, podkreślając za Chomejnim, ochrony Republiki Islamskiej i wartości samego islamu. Chomejni pisał o tym następująco:

Moja rada dla wszystkich pokoleń, obecnych i przyszłych jest taka. Jeśli pragniecie zachować boskie zwierzchnictwo i ukrócić wewnętrzną oraz obcą kolonizację waszych ziem i zasobów naturalnych, nie porzucajcie, pod żadnym pozorem, tej boskiej motywacji wskazanej przez Święty Koran. Porzucenie tej teocentrycznej motywacji, która jest sekretem zwycięstwa Rewolucji oraz jej przetrwania, doprowadzi do niekończących się dyskusji, rozłamu i zapomnienia o nadrzędnym celu i zamiarze<sup>18</sup>.

## Spojrzenie na społeczeństwo

Nawołuję wszystkich, a zwłaszcza naszą młodzież – ludzi młodych i ich rodziców oraz przyjaciół, a także mężów stanu i intelektualistów, którym bliski jest los kraju, by włączyli się z pełnym przekonaniem i pasją do realizacji tak trudnych zadań, jakim są zapewnienie bezpieczeństwa ich krajowi oraz przekazanie uniwersytetów w ręce młodemu pokoleniu. Doradzam kolejnym

<sup>14</sup> E. Abrahamian, *Khomeinism...*, s. 26.

<sup>15</sup> W książce *The Shia Revival*, New York 2006.

<sup>16</sup> Cyt. za: G. Bruno, *Religion and Politics in Iran*, „Council of Foreign Affairs”, 19 June 2008, [www.cfr.org/publication/16599/religion\\_and\\_politics\\_in\\_iran.html](http://www.cfr.org/publication/16599/religion_and_politics_in_iran.html).

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> *The Complete Text of Imam Khomeini's Divine...*

pokoleniom, by strzegły uniwersytetów przed zgubnym wpływem Wschodu i Zachodu, bowiem zachowanie tożsamości uniwersytetów jest warunkiem koniecznym dla uratowania nas samych, kraju oraz umiłowanego islamu. Ten ludzki, muzułmański akt wiary na rzecz wiedzy sprawi, że nie osiągną nas ręce supermocarstw, które niegdyś ingerowały w sprawy naszego kraju, wobec czego stracą one wszelką nadzieję na ponowne odzyskanie swoich wpływów w naszym kraju<sup>19</sup>.

Powyższy cytat odzwierciedla główny nurt myśli Chomejniego o społeczeństwie. Myśl ta ewoluowała od wyobrażeń o tradycyjnym szyickim społeczeństwie, które miało właściwie charakter narodowy, do wizji społeczeństwa ponadnarodowego, skupiającego uciskaną ludność całego Trzeciego Świata, a więc wizji społeczeństwa dynamicznego, globalnego, zjednoczonego wokół muzułmanów, którzy byli najbardziej uciskaną częścią tej ludności. Ta koncepcja przyszłego globalnego społeczeństwa uciśnionych znalazła wyraz w hasłach demonstracji jeszcze przedrewolucyjnych. Brzmiały one: „Islam jest za równością, a nie za socjalną sprawiedliwością”, „Jesteśmy za islamem, a nie kapitalizmem czy feudalizmem”, „Uciśnieni świata, łączcie się”.

Czy obecne społeczeństwo irańskie, które jest młode, gdyż dwie trzecie to ludzie poniżej 33. roku życia, może nadal wierzyć w utopijną wizję i w to, że obietnice imama Chomejniego spełnią się za ich życia? Społeczeństwo irańskie, a przynajmniej znaczna jego część, chce zmian, które nie zawsze zbiegają się z zamysłami polityków będących dziedzicami spuścizny imama, a więc kręgów skupionych wokół prezydenta Ahmadinedżada oraz Najwyższego Przywódcy imama Alego Chameneiego. Powtarzają się wypowiedzi o niespełnionych obietnicach, o porażkach rządu, który nie spełnia pokładanych w nim nadziei na poprawę sytuacji gospodarczej; rodzą się protesty społeczne i narasta niepokój szerokich warstw o byt ekonomiczny. Rząd jednak ma doświadczenie w neutralizowaniu niepokojów i jest zdeterminowany w swojej polityce. Podkreśla element zagrożenia Iranu ze strony wrogiego Zachodu i odwołuje się do religii jako spoiwa integrującego Irańczyków. Ogranicza w ten sposób pole działania opozycji, której trudno podważać argumentację władz bez narażania się na zarzut zdrady stanu<sup>20</sup>.

## Spojrzenie na świat

Jednakowoż, jeśli przez nowoczesność i cywilizację rozumie się, jak wskazują niektórzy intelektualiści, wolność występku, prostytucję a nawet homoseksualizmu, wtedy wszystkie boskie religie, ludzie rozumu i nauki są przeciwni takiej nowoczesności i takiej cywilizacji, mimo iż niektórzy prozachodni lub prowschodni indywidualiści mogą w swoim zaślepieniu je promować. [...] Zawsze należy potępiać despotyczne rządy Narodów Zjednoczonych za pomocą metod godnych islamskiego rządu. [...] Moja rada dla muzułmańskich narodów jest następująca: nie czekajcie na pomoc z zewnątrz, aby osiągnąć cel, jakim jest wdrożenie muzułmańskich nauk i doktryn. Wy sami

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> M. Rubin, P. Clawson, *Patterns of Discontent: Will History Repeat In Iran?*, „Middle East Review of International Affairs”, March 2006, [www.meforum.org/921/patterns-of-discontent-will-history-repeat-in-iran.html](http://www.meforum.org/921/patterns-of-discontent-will-history-repeat-in-iran.html).

musicie powstać i podjąć się tej ważnej pracy, która zapewni wam niepodległość i wolność. Niech wielu uczeni i szanowani nauczyciele w krajach islamu zwrócą się do swoich rządów, aby wyswobodziły ich kraje spod wpływów obcych sił i aby rządy te doszły do porozumienia z własnymi narodami. W ten sposób zwycięstwo będzie wasze. Wezwijcie narody do zjednoczenia się i zawarcia sojuszków. Unikajcie rasizmu, który jest niezgodny z naukami Świętego Koranu. Uściśnijcie dłonie wszystkim współwyznawcom każdego kraju i każdej rasy, gdyż wspaniała wiara islamu sprawiła, że wszyscy jesteście braćmi. Jeśli z Bożą łaską ten duch braterstwa w wierze zostanie przekuty w czyn, wtedy pewnego dnia dostrzeżecie, że muzułmanie tworzą największą siłę świata. Jeśli taka jest wola Boga, to braterstwo zamanifestuje swoje istnienie już wkrótce<sup>21</sup>.

Chomejni zawsze zajmował jednoznaczne stanowisko zarówno wobec komunistycznego Wschodu, jak i kapitalistycznego Zachodu, z „wielkim szatanem” na czele, czyli Stanami Zjednoczonymi. Jedno z haseł rewolucji 1979 r. mówiło, że problemy narodów Wschodu zrodził amerykański imperializm. Wszyscy, którzy zagrażali integralności Iranu, byli odpowiedzialni za deprawację społeczeństwa i jego odchodzenie od nauk islamu. Szczególną niechęcią darzony był Izrael i Żydzi, którzy w oczach Chomejniego byli diaboliczną mniejszością religijną. Irański przywódca oskarżał ich o zniekształcanie przesłania islamu, wypaczone rozumienie i tłumaczenie Koranu, prześladowanie islamskiego duchowieństwa, kontrolę mediów i – oczywiście – przejmowanie kontroli nad gospodarką. W jednej ze swoich prac irański przywódca napisał nawet, że „ich prawdziwym celem jest ustanowienie światowego rządu żydowskiego”<sup>22</sup>. Obecny irański prezydent Ahmadineżad nie pozostaje w swojej niechęci do Izraela daleko od przywódcy Islamskiej Rewolucji<sup>23</sup>.

W niemal identycznej tonacji wypowiada się obecny Najwyższy Przywódca, który podkreśla:

Wrogowie Iranu uważają, że bardziej skuteczną wobec nas bronią są wartości kulturowe Zachodu, a nie wojsko i działa. Wartości Zachodu prowadzą do moralizacji i rozkładają społeczeństwo od wewnątrz. Niedawno przeczytałem, że jeden z ważniejszych oficjeli jednego z amerykańskich centrów politycznych powiedział: „Zamiast bomb wyślijmy im minispódniczki”. Ten człowiek ma rację. Jeśli nasi wrogowie rozbudzą wśród naszej młodzieży żądze seksualne, doprowadzą do mieszania się kobiet i mężczyzn i uczynią normą zachowania oparte na instynktach, to wtedy nie będzie potrzeby wykorzystania wojska i broni przeciw temu narodowi<sup>24</sup>.

Właśnie kwestie moralne są głównym instrumentem wykorzystywanym przez władze w Teheranie do rozbudzenia antyzachodnich uczuć w irańskim społeczeństwie, swoich obywatelach. Cechy moralne społeczeństw zachodnich są najważniejszym elementem mającym nastawić Irańczyków negatywnie do Zachodu, bardziej niż akcje polityczne i embarga nakładane przez Zachód w związku z am-

<sup>21</sup> *The Complete Text of Imam Khomeini's Divine...*

<sup>22</sup> *Velayat-e Faqih: Hokumant-e Islami...*, s. 175; cyt. za: E. Abrahamian, *Khomeinism...*, s. 123–124.

<sup>23</sup> Wystarczy przyrzeć się jego publicznym wystąpieniom, szeroko komentowanym przez media zachodnie, [www.reuters.com/article/idUSTRE58H17S20090918](http://www.reuters.com/article/idUSTRE58H17S20090918).

<sup>24</sup> Fragment wystąpienia ajatollaha Chameneiego nadanego przez irańską telewizję państwową. Za: K. Sadjadpour, *Reading Khamenei: The World View of Iran's Most Powerful Leader*, Washington 2008.

bicjami nuklearnymi Iranu. Ajatollah Chomejni był jednoznacznie krytyczny wobec zachodnich wartości, a irański styl prowadzenia polityki zagranicznej od jego czasów nie uległ zmianie. Chomejnizm opiera się na permanentnej opozycji wobec Zachodu, do jego polityki postrzeganej jako wyłącznie imperialna, jego wartości i idei wolności. Dowodem na to mogą być wypowiedzi ajatollaha Chameneiego:

To, czego Stany Zjednoczone, które stoją na czele agresji przeciwko naszej Islamskiej Rewolucji, oczekują od naszego narodu i rządu to uległość i poddaństwo wobec ich hegemonii, i to jest prawdziwy motyw stojący za amerykańskimi żądaniem dotyczącymi broni masowej zagłady, prawa człowieka czy też demokracji<sup>25</sup>.

---

<sup>25</sup> Fragment wystąpienia ogłoszonego przez ajatollaha Chameneiego dla studentów Shahid Beheshti University w 2003 r. Za: K. Sadjadpour, *Reading Khamenei...*

